

Warszawa, 17 czerwca 2010 r.

BIURO OCHRONY ZWIERZĄT
Fundacji dla Zwierząt ARGOS
04-886 Warszawa, ul. Gamcarska 37 A
www.boz.org.pl

Pan Paweł Jakubczak
Mazowiecki Wojewódzki
Lekarz Weterynarii
ul. Kazimierzowska 29
08-110 Siedlce

Skarga

na zaniechanie obowiązku nadzoru nad schroniskiem
dla bezdomnych zwierząt w Chrcynnie k/Nasielska
przez Jacka Leszczyńskiego, Powiatowego Lekarza Weterynarii
w Nowym Dworze Mazowieckim.

W naszym wystąpieniu do Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii z dnia 12 kwietnia 2010 r. kwestionowaliśmy traktowanie przez Jacka Leszczyńskiego zagryzień jako normalnego zjawiska w schroniskach. Domagaliśmy się, by w ramach sprawowanego nadzoru takie zdarzenia były dokumentowane i wyjaśniane, po czym stosowane były prawem przewidziane środki w celu ich wyeliminowania. Podstawą takiego naszego oczekiwania jest ustawa o Inspekcji Weterynaryjnej, która stwierdza, że *Inspekcja wykonuje swoje zadania w szczególności przez (...) sprawowanie nadzoru nad (...) przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt* (art. 3, ust. 2, pkt 5, lit. g). Wskazywaliśmy, że utrzymywanie zwierząt domowych w warunkach powodujących ich zagryzanie się, jest nie do pogodzenia z przepisami ustawy o ochronie zwierząt, a gdy dochodzi do tego w profesjonalnym zakładzie przeznaczonym do sprawowania pełnej kontroli nad zwierzętami, może to nawet mieć znamiona przestępstwa organizowania walk zwierząt.

Wskazywaliśmy też, że zjawisko zagryzania się może świadczyć o nie spełnianiu przez schronisko wymagań weterynaryjnych, które mówią o posiadaniu przez schronisko *pomieszczeń do przetrzymywania zwierząt*. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wymagania te dotyczą pomieszczeń właściwych pod względem ich ilości i rozmiaru a także dotyczą właściwego utrzymywania zwierząt, w tym także zapewnienia im bezpieczeństwa.

W odpowiedzi na to wystąpienie, Jacek Leszczyński ograniczył się do zakwestionowania podanej przez nas liczby 65 przypadków zagryzień od stycznia 2008 r. do maja 2009 r. i stwierdził, że było jedynie 48 takich przypadków w tym okresie. Równocześnie stwierdził, że w wyniku najnowszej kontroli schroniska w dniu 05 maja 2010 r. nie stwierdził nieprawidłowości naruszających wymagania weterynaryjne.

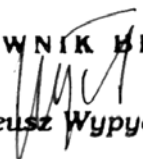
Takie stanowisko Jacka Leszczyńskiego wyraża jego konsekwentną odmowę stosowania środków nadzoru, bo zjawisko zagryzania się zwierząt w schronisku w Chrcynnie trwało od lat i trwa nadal. Wedle najnowszych danych jakimi dysponujemy (pismo do p. Izabeli Hinz z 25 maja 2010 r., nr PIWet.N.4711/7/2010) od początku roku do dnia 8 kwietnia 2010 znów miało miejsce 7 przypadków zagryzień.

Nadzór nad schroniskiem ze strony Jacka Leszczyńskiego jest nierzetelny, o czym świadczy nieprawdziwe twierdzenie, że *podczas regularnych kontroli PLW w przedmiotowym schronisku nigdy nie stwierdzano nieprawidłowości w postaci braku miejsca dla psów w boksach oraz braku legowisk dla psów w boksie*. Taką nieprawidłowość wskazano w protokole nr 3/2008 z dnia 13.05.2008 z kontroli w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii dokonanej przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, oraz ponownie w protokole takiej kontroli z dnia 5.09.2008. W swoim raporcie z wizytacji schroniska w dniu 10.07.2008 PLW wskazywał wtedy na *zbyt częste zagryzienia zwierząt*, a podobno także *zalecił zmniejszenie liczby zwierząt przyjmowanych do schroniska, co pozwoliłoby na zmniejszenie liczby psów przebywających w jednym boksie* (jak to wynika z pisma PLW PI-Wet.N.4711/13-1/2008). Jednak Jacek Leszczyński nigdy faktycznie nie wydał decyzji ograniczającej pojemność schroniska.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Nowym Dworze Mazowieckim Jacek Leszczyński uchylił się od poleconego przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii wyjaśnienia przyczyn zagryzania się zwierząt.

Zjawiska zagryzania się nie wiążemy arbitralnie z zagęszczeniem, ale zakładamy, że może ono być powodowane naruszeniem innych wymagań weterynaryjnych, jak brak wybiegów, niedostateczne żywienie czy brak kwalifikacji pracowników. Ewentualnie też innymi szczególnymi okolicznościami działania schroniska, które powinny być ustalone w ramach nadzoru. Osobnym powodem może być celowe działanie dla pozbywania się zwierząt, zwłaszcza w sytuacji gdy wynagrodzenie dla prowadzących schronisko wynika bezpośrednio z faktu przyjmowania zwierząt a nie z efektów schroniskowej opieki. Zaniechanie jednoznacznych i kompetentnych ustaleń w tym zakresie ze strony Powiatowego Lekarza Weterynarii bezpośrednio nadzorującego schronisko, może nasuwać podejrzenie ukrywania przestępstwa.

Należy tu wskazać, że nadzór wykonywany przez Jacka Leszczyńskiego nad sąsiednim schroniskiem w Krzyczkach k/Nasielska był równie nieskuteczny, bo nie zapobiegł przestępstwu znęcania się nad zwierzętami, do jakiego doszło tam w latach 2005-2006. Kontrola Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w dniu 31.01.2008 ujawniła 31 uchybień różnej wagi, które były ukrywane przez Jacka Leszczyńskiego. Dotyczyły one także nadmiernego zagęszczenia i zagryzania się zwierząt. Działalność obu sąsiednich schronisk w gminie Nasielsk, nadzorowanych przez Jacka Leszczyńskiego zagrażała także bezpieczeństwu publicznemu w ten sposób, że w 2006 roku z obu schronisk łącznie zbiegło na teren gminy aż 96 psów, co nie spotkało się z żadną reakcją nadzoru.

KIEROWNIK BIURA

Tadeusz Wypych